„DZIECIŃSTWO W CYFROWYM ŚWIECIE – WPŁYW WYSOKICH TECHNOLOGII NA ROZWÓJ I KOMUNIKACJĘ DZIECI''

W dzisiejszym świecie mieszkańcami prawie wszystkich domów są smartfony, tablety, telewizory – to właśnie te urządzenia coraz częściej zastępują rzeczywisty kontakt z rodziną czy rówieśnikami. Towarzyszą nieustannie w codziennym życiu – w związku z tym wielu rodziców zastanawia się jak uchronić dzieci przed pułapkami cyfrowego świata, zapewniając im bezpieczeństwo i jednocześnie dbając o ich prawidłowy rozwój. Coraz częstszym staje się stwierdzenie - „takie mamy czasy", lecz to nie czasy ale nasze zezwolenie sprawia, że dzieci swój wolny czas spędzają korzystając z wymienionych wcześniej urządzeń. Słynny amerykański badacz – Jordan Shapiro w swojej książce pt. „Nowe cyfrowe dzieciństwo" uważa, że dawniej dzieci swój wolny czas spędzały na placach zabaw, a dziś mają swoje „nowe cyfrowe piaskownice". Przekonuje on, że trwająca obecnie rewolucja technologiczna nie jest tylko naszą codziennością, lecz i nadchodzącą przyszłością. Autor stwierdza, że zabawy na trzepaku zostały zastąpione grami na konsoli, rywalizacją z wirtualnymi przeciwnikami i coraz to nowszymi aplikacjami w telefonach. Co więcej namawia on rodziców do wspólnego korzystania z technologii, kreując ekrany jako rodzinne centra rozrywki. Natomiast specjaliści pracujący z małymi dziećmi – min. psycholodzy, pedagodzy, logopedzi jak i również terapeuci integracji sensorycznej zwracają uwagę na coraz częściej pojawiający się problem – deficyt uwagi. Zauważają, że małe dzieci cechuje wówczas duża ruchliwość i impulsywność wraz z trudnościami w kontrolowaniu uwagi, czemu towarzyszy opóźniony przebieg rozwoju językowego. Przy szukaniu przyczyn wymienionych trudności diagności w rozmowach z rodzicami zbierają informację na temat warunków środowiskowych, czynników ryzyka czy też dotychczasowego rozwoju dziecka. Istotnym jest fakt, że przy szukaniu przyczyn deficytów rozwojowych należy wiedzieć w jaki sposób maluch spędza czas, czy ma możliwość i chęć swobodnej zabawy z rodzicami oraz jak wygląda jego dostęp do mediów. Badania przedstawione przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę jasno wskazują, że ponad 40% rocznych oraz dwuletnich dzieci korzysta ze smartfonów i tabletów. Co więcej niektóre dzieci kontakt z wysokimi technologiami posiadają niemal codziennie biorąc czynny udział w medialnych przyzwyczajeniach swoich rodziców.

Warto wiedzieć, że jednym z pierwszych i najbardziej istotnych zaleceń od specjalistów dla rodziców dzieci z opóźnionym rozwojem mowy jest usunięcie wszelkich tzw. „rozpraszaczy" lub ich znaczne ograniczenie. Dzieje się tak dlatego, że bardzo wczesne kontakty z mediami skutkują znacznie zmniejszoną jakością i ilością komunikacji z dorosłymi. Specjaliści obserwują pewne wspólne zachowania i czynności świadczące o deficytach w rozwoju językowym, emocjonalnym i społecznym. Należą do nich m.in trudności w nabywaniu podstawowych umiejętności komunikacji, takie jak: naśladownictwo, reakcja na imię, zabawa symboliczna, używanie gestów oraz uwspólnianie pola uwagi (kierowanie uwagi dorosłego na zdarzenie lub przedmiot). Istotnym jest fakt, że rodzic ma pełnić rolę przewodnika, który będzie czuwać nad treścią poznawaną przez dziecko. To właśnie jego zadaniem jest wyjaśnienie tego co dzieje się na ekranie oraz zorganizowanie takich aktywności, które będą poszerzać wiedzę dziecka, a nie niekorzystnie na nią wpływać. Bardzo ważnym aspektem jest

organizacja środowiska domowego sprzyjająca rozwojowi. Bardzo dobrym przykładem jest wykorzystanie formy zabawy w „Memory" poprzez parowanie skarpetek czy rozwieszanie prania. Specjaliści niezmiennie proponują rodzicom angażowanie dzieci w czytanie, najlepiej wykonywane wspólnie z opiekunem. Do tego ważne jest aby dołączyć zabawy stymulujące małą motorykę – piosenki z pokazywaniem, zabawy paluszkowe czy proste prace plastyczne, np. przyklejanie plasteliny lub bibuły. Co istotne, związek małej motoryki i mowy ma swoje uzasadnienie w budowie mózgu – bo to właśnie w korze mózgowej znajdują się obszary odpowiedzialne za ruchy artykulacyjne, ruchy rąk. Dzięki temu pośrednie ćwiczenie rąk wpływa na poprawę precyzji ruchów artykulacyjnych – aktywizując odpowiednie obszary mózgu.

Reasumując – na rodzicach spoczywa odpowiedzialność wprowadzenia dzieci w życie pełne wszechobecnie dostępnych technologii. Kluczem jest budowanie bezpiecznego i zrównoważonego kontaktu dzieci z otaczającymi mediami. Ważne są postawy rodziców, którzy to jako pierwsi i zarazem najważniejsi w życiu opiekunowie pozwolą wprowadzić dziecko w świat jednocześnie nowych szans i czyhających zagrożeń. To właśnie świadomość szans i zagrożeń jakie niesie korzystanie z cyfrowych urządzeń pozwoli rodzicom podejmować mądre decyzję, które mają i będą miały wpływ na dorastanie dziecka w świecie technologii.

mgr Ewa Jachym - Kawa – logopeda
PPPP w Tarnowie Filia w Tuchowie